

## Początek końca Rajiva Gandhiego

---

26 lutego 2007 r. Ottavio Quattrocchi zamieszany w największy skandal Indii lat osiemdziesiątych został zwolniony z aresztu przez argentyńską policję.

Afera była bezpośrednią przyczyną przegrania przez Kongres Narodowy wyborów do parlamentu w 1989 r. Włoski przedsiębiorca Ottavio Quattrocchi, który reprezentował firmę petrochemiczną Snamprogetti, był również bliskim i długoletnim przyjacielem rodziny premiera Indii.

©shantin/Photogenica



W efekcie ujawnienia skandalu bosforskiego, premier Rajiv Gandhi i kilka innych prominentnych osób zostało oskarżonych o przyjęcie łapówek od firmy Bofors AB. Miały one pomóc w otrzymaniu kontraktu rządowego na dostawę dział dla

wojska.

W 1974 r. Quattrocchi został przedstawiony Rajiwowi Gandhiemu i Sonii Gandhi przez innego Włocha - Molinarięgo. W latach 1980-1987 nie zdarzało się, by jakkolwiek jego prośba została przez nich odrzucona.

Oferta francuskiej firmy Sofma była korzystniejsza pod względem ceny, ale także innych warunków. Armia potrzebowała działa o zasięgu 30 kilometrów. Działa szwedzkiej firmy Bofors AB miały zasięg jedynie 21,5 km. Już na wstępie Bofors, któremu sprzeciwiało się nawet dowództwo armii, nie powinien zostać dopuszczony do udziału w przetargu.

24 marca 1986 r. podpisano kontrakt między rządem Indii i firmą Bofors AB na dostawę 400 dział przeciwlotniczych o kalibrze 155 mm. Trzy tygodnie później szwedzkie radio podało, że wpływ na umowę miała korupcja wśród

najwyższych  
przedstawicieli rządu z  
Rajivem Gandhim na  
czele.

Dopiero 6 sierpnia 1987  
r. powołano specjalną  
komisję (JPC) do  
zbadania zarzutów. W  
lutym roku 1988  
detektywi udali się do  
Szwecji, by zdobyć  
więcej dowodów. Kiedy  
w połowie 1989 r.  
ujawniono raport ze  
śledztwa, premier Rajiv  
Gandhi stracił poparcie i  
w listopadzie 1989 r.  
jego partia została  
odsunięta od władzy.

W lipcu 1993 r. sąd w  
Szwajcarii ujawnił  
nazwiska 7 osób, które  
wniosły do niego  
apelację przeciw  
przesłaniu dokumentów  
bankowych  
dokumentujących  
nielegalny transfer  
pieniędzy z firmy Bofors  
na konta rządu Indii. W  
czerwcu 2003 r. Interpol  
wykazał, że część  
firmowych pieniędzy,  
około 7 mln dolarów,  
zostało ulokowanych na  
dwóch rachunkach  
bankowych BSI AG  
należących dla  
Quattrocchi'ego i jego  
żony Marii. Były to te  
same rachunki bankowe,

które znalazły się w centrum indyjskiego skandalu politycznego.

Transakcje były wykonywane w taki sposób, aby maksymalnie utrudnić ich wykrycie. Quattrocchi'ego określano jako „Q”, a Rajiva Gandhiego jako „R”. Pieniądze zostały zamrożone, jednak 11 stycznia 2006 r. sąd w Londynie zdecydował, że biznesman może ponownie korzystać z konta. Quattrocchi wykorzystał sytuację i uciekł do Malezji. Decyzja sądu wynikała z braku wystarczających dowodów na to, że pieniądze wypłacane były w charakterze łapówek. Już 16 stycznia Sąd Najwyższy Indii wydał inne postanowienie i nakazał upewnić się, że zgromadzone na kontach środki są zabezpieczone. Niestety było za późno – 4,6 mln dolarów zostało wypłaconych. Zaczęto szukać możliwości ekstradycji biznesmena, oskarżonego o przyjęcie 7 mln dolarów łapówki.

Indie bardzo długo starały się o ekstradycję

Włocha. W końcu, 6 lutego 2007 r., został on zatrzymany w Argentynie przez Interpol. Ostatecznie batalia o ekstradycję została przegrana, ponieważ nie istniała stosowana umowa między Indiami i Argentyną. Indie postanowiły nie odwoływać się od wyroku do Sądu Najwyższego Argentyny.

*Źródła:*

*absoluteastronomy.com;  
india-seminar; bjp.org;  
dnaindia.co;  
ourkarnataka.com*

*Opublikowano w dniu 26.02.2020 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*